0

Spis materyi w tej książce znajdujących się

MOWA
J. K. MCI
NA SESSYI SEYMOWEY
DNIA 15. MARCA 1790. ROKU
MIANA.

SĄ takie okoliczności, gdzie powſzechne Dobro Kraiu, tego wyciąga, aby wiedział Narod cały, co, i iak Król myśli. W tym przekonaniu dziś mowić przedſięwziąłem, ile gdy dochodzą mnie odgłoſy, czytam Piſma, i Druki, w których widzę ſię wyobrażonym, nie takim, iakim ieſtem, i znayduię w nich i przeſtrogi, i groźby nawet, których przywłaſzczać Sobie, ani chcę, ani powinienem.

Piſzący one, ieſzcze Mego Zdania nie wiedzą, a iuż Mi zapowiedaią, oſtatnie obnażenie ze wſzelkich Praw Doſtoieńſtwu Memu ſłużących; A za co? Dla tego iedynie, że Autor ſupponuie, że Ja ſię chcę przeciwić woli Narodu, ktorą całą rozumi znaydywać w zdaniu ſwoim oſobiſtym.

Nie pytam ſię o Imie Autora, lub Autorow. Daruię Im Ich błędy, a na tym polegam, że Narod ſprawiedliwy, i światły, że Stany Seymuiące pilnie zważaiąc wſzyſtkie kroki Moie uznaią, i przyznaią, żem nigdy inaczey nie czynił, i nie radził, tylko tak, iak należało według czaſow, i okoliczności dla nayświękſzego pożytku Oyczyzny, dla oddalenia od niey niebeſpieczeńſtw; i że gdy widziałem porę prawdziwie zgodną do czynnego Dobra, nie tylko ſzedłem powolnie, ale i przodkować ſtarałem ſię.

Pamiętno ieſt wſzyſtkim Mnie ſłuchaiącym, iako w ſamym końcu dopiero zeſzłego Roku, na zapytanie Moie, powſzechnym odgłoſem wyznały tę prawdę Przezacne Seymuiące Stany, że ponieważ Ja Paktow Konwentow Swięte Obowiązki zupełnie dochowałem, rownie Mnie to zachowanym bydź powinno, cokolwiek Mi obiecał, i nadał

Narod wzywaiący Mnie do Tronu; A zatym, że bez Mego dozwolenia dobrowolnego, nikt uſzczerbiać Prerogatyw Moich Królewſkich nie ma Prawa.

Te ſame Seymuiące Stany, i całą Powſzechność mam Swiadkami, że gdy proponowana była Deputacya Rządowa, gdy proponowane były Zaſady Rządowe, gdy troſkliwość życzliwych dla Mnie Serc Seymuiących Obywatelów, okazywała zaſtanowienia nad niektoremi wyrazami Zaſad Rządowych, Ja ſam oświadczyłem, że ufaiąc Narodowi światłemu i ſprawiedliwemu, nie bałem ſię wtedy wzmiankowanych wyrazow w Zaſadach Rządowych.

A gdy Sam przyſpieſzałem uſtanowienie Deputacyi Rządowey, i rozpoczęcie Dzieła Jey, przez to ſamo dałem dowod iaśnieyſzy nad wſzyſtkie ſuppozycye, czyli niechętnie, czyli mylnie tylko rozſiewanemi bydź mogące, iż, nie tylko dzielę radość z Narodem całym nad zagruntowaną independencyą Jego, ale i nayſkuteczniey uſiłuię też independencyą uwiecznić: A przytym, lubo ſądzę, że światły Narod ſwoią właſną ſzkodę upatrywałby w takim obnażeniu Króla ſwego, któreby Królowi wſzelką powagę, i czynność odięło, tak, żeby w Nim na potym czcze tylko, i martwe pozoſtało Królowania widziadło; iednak, i z tym ſię nie taię, czym umyſł Moy w iakieykolwiek ſytuacyi, choćby naygorſzey uſpokaiać potrafię, to ieſt: że im mnieybym miał ſobie powierzoney mocy, tym mniey ciężaru odpowiedzi miałbym na Sumnieniu, gdyby ſię potym źle działo dla tego, że podług Mego Zdania, podług Mego przekonania czynić nie byłoby Mi wolno.

Lecz dopoki tym będę, czym Mnie właſna wola Narodu przy Elekcyi mieć chciała, poty pełnić będę powinność Moią, a ta ieſt, abym przekładał według światła, i konwikcyi Moiey Rodakom, cokolwiek dla Nich ſądzę bydź użytecznym, lub ſzkodliwym bez oglądania ſię na żadne niczyie ſłowa, w ktorychby ſię ſtarano wyſtawować Mi nadzieie, lub obawy dla właſney Oſoby Moiey.

Przyſtępuię więc do ſamey Materyi, Nas teraz zatrudniaiącey, i proſzę, o ciągłą attencyą na ſłowa Moie wſzyſtkie aż do końca.

Rzecz idzie o Alians zawierać ſię maiący między Naſzą Rzeplitą, a Dworem Berlińſkim. Mylą ſię Ci, ktorzy rozumieią, że Ja tego Alianſu nie chcę, i owſzem chcę go i życzę dla Dobra Oyczyzny Moiey, i żadnego w tym powątpiewania nie chcę zoſtawić w Publi-

czności. Trzeba Polſzcze Alianta; A gdy Nas ſilny, odważny, a co większa cnotliwy Sąſiad ſam zapraſza do tych z Sobą Związkow, nie tylko odbiegać od nich nie powinniśmy, ale owſzem przykładać ſię naylepſzą chęcią do zawarcia onych. Nie w tym tedy kweſtya, czyli ma ſtanąć ten Alians, lecz tylko iaki ma ſtanąć. Jednych ieſt zdanie, że odłączyć należy wcale od niego handlowne Materye: Drugich, że te, od Alianſowych Punktow koniecznie zoſtać powinny nierozdzielne.

Powody myślących w pierwſzym zdaniu ſą te: Ze roztrząſanie handlownych Materyi czaſu wiele zabierze, i że gdy ſię w nich nie będziemy mogli zgadzać z Królem Jmcią Pruſkim, On i Alianſu zawierać z Nami nie zechce; i że więc Materye Handlowne dalſzey trzeba zoſtawić negocyacyi, a czym prędzey tylko konkludować Alians.

Drudzy mowią, że, i ſłuſzność, i roſtropność zawſze każe chcącemu Narodowi zawierać nowe związki, nayprzod to mieć w ſtraży, aby nie pogorſzył ſwoiey ſytuacyi nad Stan ſwoy aktualny, a potym żeby ſię ſtarał nawet go ulepſzyć. Mowią, że Stan Naſz aktualny *relativé* do Dworu Berlińſkiego powinien bydź zważany w Traktatach Seymu 1773. i w poślednich konwencyach; i że ponieważ nie tylko od ſamego podpiſu tych Traktatów w iednoſtaynym przeciągu ſiedemnaſtu lat, bronił Nam Dwór Berlińſki używania tych iedynych Artykułów, które były dla Nas cożkolwiek pomyślne w tym Traktacie, który ten ſam Dwór pod bronią Woyſka ſwego, tu w Warſzawie przytomnego Nam dyktował, toć nayprzod ſama nayczyſtſza ſprawiedliwość tego wyciąga, żeby Nam te ſame Artykuły dozwolone były, które ſą nie tylko żądaniem, ale i iſtotnym Prawem Naſzym: Aże gdy widziemy przeciwnie, że Nam nie tylko w ſkutku, i praktyce nie ieſt dozwolony handel w Szląſku, ale owſzem żądanym ieſt teraz, abyśmy ſię w nowym Traktacie ſami zrzekli tego Artykułu; gdy jeſzcze nadto, dochodzą Nas Autentyczne wieści, że nawet w Pruſiech Zachodnich, gdzie dotąd przecie był wolny handel, i tam zakazano ma bydź Nam odtąd wozić Naſze Produkta; gdy mowię, to widzą Obywatele, inaczey ſądzić nie umieią Ci mianowicie, których to naybardziey dotyka, tylko, że ſię krzywda, i wielka ſzkoda Polſzcze dzieie, i że na krzywdzie, i ſzkodzie własney nikt pomyślney przyſzłości rokować ſobie nie może: A zatym, że *ante omnia* tę trzeba uchylić zawadę.

)3(

Odpowiadaią na to pierwſi; że oſobiſty charakter Panuiącego Krola Pruſkiego, powinien Nas ubeſpieczyć, że w dalſzym czaſie te ſzkodliwości będą dla Nas lub uchylone, lub kompenſowane.

Na to znowu odpowiadaią powtorni: że Traktaty nie między Indywidualnemi Oſobami ſtanowią ſię, lecz między Narodami w ten ſpoſob, że piſzący Traktaty wiążą Potomność w nieokreślonych granicach; i że nie maſz Narodu tak ſzczęśliwego, aby ſobie, i Sąſiadom mogł obiecywać nieprzerwaną naſtępność tak cnotliwych Panów, iakim Ja znam bydź Panuiącego Krola Jmci Pruſkiego; i co większa, że żadna przezorność ludzka przewidzieć nie może tyſiącznych przypadków, w których zoſtawałoby w możności kontraktuiących Stron odmienić na potym to, coby teraz było ſzkodliwie uſtanowionym.

Gdy przekładaią pierwſi, że natura Uſtaw wewnętrznych Szląſka, Pruſs, Brandeburgii, ieſt taka, że gdyby Nam wolność handlu w Nich przywroconą zoſtała, te wewnętrzne Ich Rządowe Uſtawy wieleby cierpiały, i że właśnie na zamknięciu Granic Szląſkich od handlu Naſzego, pomyślność tych Uſtaw Ich wewnętrznych ſię zaſadza.

Tu odpowiadaią powtorni; że gdyby dość było na tym, aby którakolwiek z kontraktuiących Stron upatrzyła iakikolwiek dla ſiebie dyzawantaż w którymkolwiek punkcie Traktatu, aby bydź od niego uwolnioną; cożby było świętego, co ſtałego na świecie, i na cożby ſię przydało robić Traktaty?

Jeżeli mowią pierwſi, że Nam iuż wolny Tranzyt przez Szląſk do dalſzych Kraiów dozwalaią, lubo handlowania w ſamym Szląſku zabraniaią, i że ze 12ſtu od ſta na 6. ſpuſzczaią Cła na Wiśle.

Drudzy odpowiadaią, że te dwa Artykuły nie tylko nie wyrownywaią uchylonego Artykułu o Szląſk, a tym bardziey, gdy w Pruſiech Wſchodnich, i Brandeburgii zakazana także ma bydź od Nas Inwekta, ale że i ten Tranzyt, i te ſześć od ſta na Wiśle w tedy tylko były Nam offiarowane, gdy za to od Nas żądano Gdańſka i Torunia; Aże, gdy poślednicy iuż ta cała kontextura *contra* Proiektu Pruſkiego ieſt przecie coſniona: Więc dziſiay rzecz cała wraca ſię do tey kweſtyi. Czyli mamy Alians zawierać nic nieubeſpieczaiące na razie względem wolności handlu Naſzego w Szląſku, w Pruſiech, w Brandeburgii, i względem ulżenia Ceł, i Taryff na Wiśle, do czego przecie trwaiący do tych czas Traktat daie Nam i Prawo, i Wſtęp.

Gdy mowią pierwfi: dość dla Nas na tym, gdy w Alianfowym Traktacie będzie napifano, że w przyfzłym czafie te Punkta handlowne będą ułatwione.

Odpowiadaią drudzy pytaiąc fię nayprzod: kiedyż to one będą ułatwione? a powtore, iak będą ułatwione? i dodaią, że lubo fami znaią, że naymnieyfze Arytmetyczne minucye mogą bydź zoftawione czafowi i Ofóbom fzczególnie na to wyznaczonym, ale że esfencyonalne zafady tychże Materyi nieodbicie teraz upewnione bydź powinny; bez czego My teraz robiący takowy Traktat bylibyśmy w odpowiedzi kiedyżkolwiek fromotney, i ftrafzney, i żyiącemu, i naftępnemu Narodowi.

Wfzak aktualny przykład, fiedemnafto letnie winy powołuie, i przed Sądem ftawia. Potym, co wyżey, niechże całość Seymuiących Stanów fama fądzi, czyich bardziey uwag fłuchać powinna. A ieżeli znalazłby fię taki, ktoryby powiedział, że choćby niektorzy z Obywatelow Nafzych cożkolwiek mieli ucierpieć w opufzczeniu wyż wyrażonych oftrożności, całkowitość Narodu na to uważać nie powinna, i tylko śpiefznym krokiem ma dążyć do korzyści, wynikać maiących z Alianfu Prufkiego; Niech ten zważy, że pod temi flowami *Niektorzy Obywatele* zawieraią fię Ci wfzyfcy Obywatele, i Wfpoł-Bracia Jego, ktorzy miefzkaią, zacząwfzy od blifkości Krakowa, aż wkoło granic Prufkich; to ieft w przeciągu więcey ftu mil; a zatym, iak wielką to zawiera część Narodu, tak fzkodliwie cierpieć maiącą; Ale choćby tylko fzło o cząftkę kilku mil, używaią i tu tylekroć używanego podobieńftwa Ciała Politycznego do ludzkiego Ciała Fizycznego, i pytaią fię, czyli kto dobrowolnie zgodzi fię na to, aby choć w palcu iednym rana od bliźniego była mu zadana, i trwale krwawą bez zagoienia utrzymywaną była?

To mowiącym znowu odpowiadaią pierwfi. O to idzie, czyli Polfka ma pozyfkać Alianta zaraz teraz, ktoryby ią po zawartych iuż świeżo teraz infzych Traktatach wraz z Anglią, Hollandyą, Szwecyą, Turkami, i całą prawie Rzefzą Niemiecką, upewnił od zaborów, od zemfty, od przechodow, od wygorowania influencyi takiey, ktoraby Nas znowu w dependencyą wprawiła. Dodaią, że przechodow zawfze będą żądać te Woyfka, ktore do Europy infzey drogi nie maią, tylko przez Nafz Kray, a My Im odmowić przechodu nie potrafiemy, gdy bez Alianta, i Aliantow zoftaniemy takich,

ktorzyby mieli interes przefzkadzać tym przechodom. Mowią, że ieżeli fię Woyna zacznie między Chrześcianami wkoło Nas, My tym pewniey przechodom obcym exponowani będziemy, gdy Alianta, i podpory mieć nie będziemy. Mowią, że w takim razie iednak nakoniec zoftaniemy obiektem fpekulacyi, targow, i zgody Sąfiadow z fzkodą Nafzą. Mowią, że gdy fam Alians Nam ubefpieczy wfzyftkie aktualne Poffeffye Nafze, znikną do refzty te obawy, ktore Nas w Contra-Proiekcie poftrafzyły. Mowią, że przy takim Alianfie, gdzie tyle iuż związanych Potencyi Nafze Poffeffye, i independencyą finalnie ubefpieczyć chcą, iefteśmy poftaremu w więkfzey pewności na przyfzłość, niżeli w żadney infzey fuppozycyi, i przez to przyidziemy przecie ftopniami do takiey konfyderacyi w Europie, iakiey fobie życzemy.

Gdy to wfzyftko flyfzą drudzy, to Ich iednak zaftanawia, że przykład 17. letni w Szląfku, że nowy świeży przykład zakazow Inwekty Nafzey do Prufs, i Brandeburgii, przymufza Ich oglądać fię na zbyt niefzczęśliwe fkutki zubożenia tak wielkiey części Polfki.

Na to flyfzeć fię daie taka odpowiedź: Jeżeli zoftaniemy bez Alianfu, przez to, nie ułatwią fię, i owfzem pogorfzą te uciążliwości, a zoftaniemy exponowani tym wfzyftkim infzym większym iefzcze ucifkom, i poniewieraniom: Jeżeli zaś poydziemy z Królem Prufkim tak grzecznie, i z tak Kawalerfką, że tak rzekę, poufałością, On i pofłucha fkarg Nafzych fprawiedliwych, i uczyni Nam w nich fatysfakcyą, widząc fkłonność Nafzą do związku z Nim. To Króla Prufkiego zdewinkuie, to fprawi, że On fam potępi, i odrzuci rady tych, ktorzy zaftarzałą, a iuż teraz fchańbioną Polityką, za iedyny grunt właſnych awantażow zakładaią fzkodę Sąfiadow.

Było Moią powinnością przełożyć Wam Przezacne Stany wfzyftkie obuftronne racye w tak iafnym świetle, w iakim podobno nikt infzy nie odważyłby fię Wam ie przed oczy ftawić.

Teraz zważaycie, fądźcie, decyduycie fami: Wfzak nikt Mi tego nie powie, żebym lub krępował, lub fkłaniał zdanie Jego; Publicznie wyobraziłem Wam wfzyftkie prawdy: Jeżeli przez niedoyście Alianfu, fzkody wielkie, i trwałe poniefie Polfka, z Wafzego to wyroku, Wafzą będzie winą. Jeżeli przez dozwolenie wprzod na Alians, nim Punkta handlowne będą umowione w tych materyach; fzkodę, i żal poniefie część Obywatelów, nie będzie i ta część mo-

gła się skarżyć na Mnie, abym nie wyświecił przed całym Zgromadzonym Seymem Jch dolegliwości, i Moią dla Nich czułość.

A ieżeli tak wypadnie, żeby Alians robić przed umowionemi Punktami handlownemi, będę sam pierwszy pisał do Króla Pruskiego, powiem Mu: Zacny Narod zacnie w Tobie poufał; pokaż Królu, żeś prawdziwie Ten Cnotliwy Fryderyk Wilhelm, iakim My Ciebie wyobrażamy sobie.

Tym kończę, że się od większości zdań, a tym bardziey od iednomyślności, gdyby zayść mogła, nie odpiszę bo iest i będzie hasłem Moim: Krol z Narodem; a spodziewam się że słyszeć za to będę zawsze na powrot hasło: Narod z Królem.

Aże, i w naymnieyszych materyach deliberacyą Prawo autoryzuie, tym bardziey sądzę, że iey potrzeba w tey, tak ważney materyi.

Teraz zaś iuż daley zastanawiać niechcę Obrad Seymuiących Stanów.



w Drukarni P. DUFOUR *Konsyliarza Nadwornego J. K. Mci i Dyrektora Drukarni Korpusu Kadetow.*

69

ZBIOR
PISM
CZASOW

8.